

Sygn. akt II KO 23/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie z zażaleń **I. Ś. i J. J.**

na postanowienie w przedmiocie umorzenia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 czerwca 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w R.,

o przekazanie sprawy o sygn. akt II Kp [...] innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt PR Ds. [...] prokurator Prokuratury Rejonowej w R. umorzył śledztwo m.in. w sprawie: „przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych sędziów Sądu Rejonowego w Ł. w okresie od 16 lutego 2010 roku do 20 czerwca 2013 roku w związku z przeprowadzeniem postępowania o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy I. Ś., wydaniem postanowienia o ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej, nadzorem nad czynnościami syndyka w postępowaniu upadłościowym, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion czynu zabronionego”. Z treści postanowienia wynika, że przedmiotem postępowania były także trzy inne czyny zabronione, co do których umorzono śledztwo na takiej samej podstawie albo z powodu tego, że czynu nie popełniono.

Opisane orzeczenie zaskarżone zostało w całości zażaleniami wniesionymi przez I. Ś. i J. J.. Środki odwoławcze, wraz z aktami sprawy, wpłynęły według właściwości do Sądu Rejonowego w R.. W dniach 10 i 13 kwietnia 2018 r. sędziowie Sądu Rejonowego w R. – odpowiednio D. D. i P. M. – złożyli oświadczenia, w których domagali się wyłączenia ich od rozpoznania opisywanej sprawy, ponieważ wcześniej rozpoznawali sprawę, w której oskarżona była I. Ś., i w której wyrazili swój pogląd, co do działań podejmowanych przez syndyka (k – 34, 35). Sąd Rejonowy w R., postanowieniem z dnia 9 maja 2018 r., nie uwzględnił powyższych wniosków o wyłączenie sędziów ze względu na brak jakiejkolwiek tożsamości przedmiotowej między sprawą, w której I. Ś. została prawomocnie skazana, a sprawą będącą przedmiotem niniejszego postępowania. W uzasadnieniu postanowienia wskazano także, że „sam fakt rozstrzygania zupełnie innej sprawy z udziałem tych samych stron przez tego samego sędziego, nie stanowi absolutnie okoliczności powodujących wątpliwości co do bezstronności tych sędziów w aktualnie prowadzonym postępowaniu. Wątpliwość taka może powstać jedynie tylko wtedy, gdy w powiązaniu ze wskazanymi faktami, zaistniały inne okoliczności, które taką bezstronność mogą podważyć. Takie okoliczności powinny być wskazane jako realnie i obiektywnie istniejące. Tymczasem w złożonych przez sędziów oświadczeniach, takie okoliczności nie zostały wykazane”.

Postanowieniem z dnia 24 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w R. w składzie: SSR D. D. – zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie opisywanej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu orzeczenia podniesiono, że „postępowanie przygotowawcze dotyczyło m.in. przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez Sędziów Sądu Rejonowego w Ł. podejmowanych w związku z postępowaniem upadłościowym (...). Z uwagi zaś na okrojoną liczbę sędziów w danej apelacji, hermetyczność środowiska, a nadto fakt, że przez wiele lat przyszli sędziowie tej apelacji odbywali praktyki m.in. w Sądzie Rejonowym w Ł., osoby, których postępowanie dotyczyło, są znane innym sędziom orzekającym w Apelacji [...], bądź bezpośrednio, bądź zawodowo. Zdaniem Sądu Rejonowego w opinii

publicznej z uwagi na przytoczone wyżej okoliczności, może się rodzić przekonanie o braku warunków do bezstronnego orzekania przez tutejszy Sąd”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wyjątkowy charakter tego przepisu nakazuje jego stosowanie w rygorystyczny sposób, bowiem zbyt szerokie jego stosowanie mogłoby osłabić poczucie zaufania do niezależności sądu i jego zdolności obiektywnego orzekania.

Przywoływane przez Sąd Rejonowy argumenty uzasadniające inicjatywę znajdującą oparcie w art. 37 k.p.k. ocenić należy jako wręcz kuriozalne. Po pierwsze, w opisie czynu, co do którego umorzono postępowanie przygotowawcze, jak i w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w R. nie wymieniono nazwisk sędziów Sądu Rejonowego w Ł., z którymi wiązało się prowadzone śledztwo, zatem trudno skonkretyzować podnoszone obawy, wskazujące na możliwość postawienia zarzutu stronnictwa. Po drugie, uwzględnienie argumentu, iż sędziowie z danej apelacji znają się z różnych powodów, zatem istnieje przeszkoda w rozpoznaniu sprawy przez sąd właściwy miejscowo, prowadziłoby w konsekwencji do wniosku, że sprawa ta nie mogłaby zostać w ogóle rozpoznana, wszak z racji szkoleń, wspólnych studiów i innych okoliczności znać się mogą wszyscy sędziowie orzekający na terytorium Polski, przy uwzględnieniu faktu, że ich liczba jest ograniczona. Po trzecie wreszcie, trudno oprzeć wrażeniu, że wydanie postanowienia w trybie art. 37 k.p.k. jest przejawem braku akceptacji dla postanowienia Sądu Rejonowego w R. o odmowie wyłączenia sędzi D.D. Orzeczenie w przedmiocie odmowy wyłączenia w jaskrawy sposób przeczy obawom podnoszonym w postanowieniu wydanym w trybie art. 37 k.p.k., bowiem z jednej strony wyraźnie wskazuje na brak podstaw w zakresie wątpliwości co do bezstronności skonkretyzowanych sędziów, a z drugiej strony, przez sam fakt wydania takiego orzeczenia sygnalizuje zdolność tego Sądu do rozpoznania omawianej sprawy.

Żle pojmowanym dobrem wymiaru sprawiedliwości byłoby przekonanie o potrzebie „wyłączenia od orzekania” całego Sądu Rejonowego w R. tylko dlatego, że umorzone śledztwo dotyczyło sędziów orzekających w innym sądzie w obrębie tej samej apelacji. Po drugie, zarzut braku obiektywizmu może być podstawą wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie (nie zaś wyłączenia „całego” sądu), dopiero wówczas, gdy wykazane zostaną wątpliwości co do bezstronności sędziego lub zaistnieją okoliczności wskazujące na naruszenie przez Sąd przepisów procesowych, będące wynikiem sprzeniewierzenia się przez niego (sędziego) zasadzie bezstronności. Po trzecie wreszcie, brak podstaw aby podawać w wątpliwość obiektywizm pozostałych sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w R.. Prawidłowo pojmowane „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia bowiem za tym, aby orzekający w sprawie Sąd zachował dystans i wykazał, do czego przecież jest zobligowany, że nie może być jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na właściwy i obiektywny tryb orzekania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.